

25 listopada

DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA





Wiadomo to na świecie wcale nie od dziś:
najlepszym przyjacielem jest pluszowy miś!
Mięciutki, miłutki, pachnący, kochany,
wieczorem i rano chętnie przytulany.

Bo misio wysłucha, zrozumie, pocieszy,
smutną łezkę otrze, a potem rozśmieszy.
W przedszkolu jest ze mną ten przyjaciel miły
i w trudnych momentach dodaje mi siły.

Gdy się rozchoruję, mam kaszel, gorączkę,
miś doda otuchy, potrzyma za rączkę.
Do snu ukołysze i zadba, by nocą
dobre sny mnie zawsze wspierały swą mocą.

Na wycieczce misio też sprawdzi się świetnie,
gdy przyjdą miesiące wiosenne lub letnie.
Czy gruby, czy chudy, czy duży, czy mały,
misio do tulenia zawsze doskonały!



Przygoda niedźwiadka

bajka relaksacyjna

Było piękne słoneczne popołudnie, kiedy mały niedźwiadek wracał do swojej leśnej jamy. Szedł sobie spokojny, zamyślony, gdy nagle – tuż przed jego nosem – przeleciało coś niezwykłego, jakby złoty błysk mignął mu przed oczami. Co to może być? Zaciekawiony miś rozglądał się i wreszcie, nieopodal na kwiatku, dostrzegł pięknego motyla, który mienił się wszystkimi kolorami tęczy. Nigdy wcześniej takiego nie widział. Bił od niego niezwykły blask. Podszedł, aby przyrzeć mu się z bliska, ale motylek zerwał się do lotu, gdy tylko miś się zbliżył. Zaintrygowany niedźwiadek pobiegł za motylem. Biegł, pędził co sił, ale nie mógł go dogonić. Po chwili tej szalonej gonitwy poczuł się ogromnie zmęczony, położył się na trawie i zaczął z trudem łąpać oddech. Gdy rozejrzał się wokoło, dostrzegł, że zapędził się do miejsca w lesie, w jakim nigdy wcześniej go nie było.

Była to spora polanka, otoczona wokół drzewami, porośnięta soczystą, wysoką, zieloną trawą, spomiędzy której swoje główki wychylały polne kwiaty: żółte, czerwone, białe i niebieskie. Niedźwiadek był bardzo zmęczony, dlatego zamknął oczy i położył się wygodnie na trawie, która okazała się mięciutka jak puchaty dywanik. Misio wziął głęboki oddech i poczuł najpiękniejszy zapach na świecie: zapach gorącego lata, orzeźwiający zapach lasu i słodką woń polnych kwiatów. Poczuł ciepłutki dotyk słonecznych promieni na swojej mordce, łapkach i brzuszku. Do jego uszu docierał tylko lekki szum delikatnego wietrzyku, który powolutku, delikatnie – jakby do snu – kołysał zielone listki na okolicznych drzewach. Miś poczuł, jak ogarnia go fala przyjemnego ciepła,

która powoli, powoli przesunęła się od czubków palców u stóp do czubka jego głowy. Jego łapki stawały się ciężkie, coraz cięższe, jakby nagle zrobiły się z ołowiu. Było to jednak bardzo przyjemne. Jego brzusek poruszał się miarowo w górę i w dół, wdech i wydech, do góry i na dół.

Nagle misio poczuł coś na swoim nosku, otworzył oczy, myśląc, że to pewnie powrócił tęczy motyl, ale nie – to było coś innego. Po chwili poczuł wyraźnie kroplę deszczu na nosie, za chwilę spadła następna i zaczęło padać na całego. Ciepły, rzęsy deszczyk obudził misia, który już po chwili cały mokry pobiegł w stronę swojej leśnej jamki, aby tam schronić się przed deszczem.



Wskazówki:

1. Jeśli wykorzystujesz bajkę w celach uspiania dziecka, zrezygnuj z czytania ostatniego akapitu, który służy wyprowadzeniu dziecka ze stanu relaksacji.

Pokoloruj obrazek 😊



ZNAJDŹ 10 RÓŻNIC



Zachęcam do wspólnego śpiewania 😊



<https://www.youtube.com/watch?v=bLzN4rte0Yk>



#śpiewanki #spiewanki #piosenkidladzieci
JADĄ, JADĄ MISIE – Śpiewanki.tv - Piosenki dla dzieci

<https://www.youtube.com/watch?v=jbD2t4mNpcc>



#Mini #MisiowiPrzyjaciele #Vevo
Misie z Pluszakowa - Misiowi Przyjaciele

M.Z.

Misie – niekoniecznie do przytulania

Misie z papierowych kół

Potrzebne będą:

- ♦ kartki z bloku technicznego (brązowa, różowa, biała i pomarańczowa)
- ♦ klej biurowy
- ♦ nożyczki
- ♦ czarny flamaster

Z kartek bloku technicznego wycinamy koła:

1 duże brązowe (głowa misia), 2 mniejsze brązowe (uszy), następnie jeszcze mniejsze: 3 różowe (uszy, nosek), 1 pomarańczowe (mordka), 1 białe (oczy).

Na małe brązowe kółka naklejamy mniejsze różowe, które zaginamy w połowie. Łączymy wszystkie elementy i przystępujemy do naklejenia oczu z białego kółka, rozciętego w połowie. Na każdej połowie czarnym flamastrem zaznaczamy oko. Na środku naklejamy pomarańczowe kółko, a na nim różowe, które zaginamy na kształt trójkątnego nosa lub wycinamy pożądaną kształt. Dodatkowo wycinamy misiowi zabawną grzywkę, kokardkę albo cokolwiek nam jeszcze wyobraźnia podpowie... M.Z.



Misie z papierowych talerzyków

Potrzebne będą:

- ♦ papierowe talerzyki w dwóch rozmiarach (większe i mniejsze)
- ♦ klej magic
- ♦ farby i pędzel

Na środek dużego papierowego talerzyka naklejamy mniejszy tak, aby wypukła jego strona była na wierzchu. Kolejny mały talerzyk tniemy na pół i doklejamy do dużego, jako uszy misia. Całość malujemy farbami.



Sweterkowy miś

Potrzebne będą:

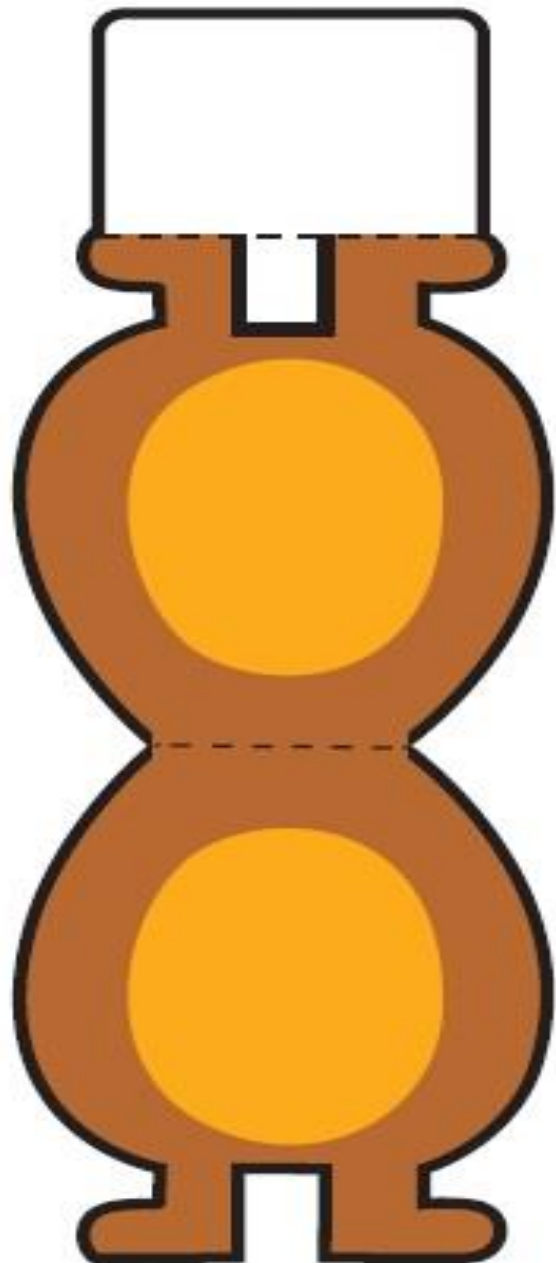
- ♦ stare swetry / bluzki do pocięcia
- ♦ klej wikol / magic
- ♦ karton z bloku technicznego

Na dużym kartonie formatu A3 naklejamy misia, którego poszczególne elementy wycinamy z resztek materiałów: możemy użyć kawałka starego swetra, welurowej bluzki lub innego dostępnego nam, grubszego materiału. Aby połączyć elementy musimy użyć mocniejszego kleju, dlatego proponuję klej magic lub wikol. Oczywiście możemy wykonać z guzików.



MIS

1. Wytnij szablon wzdłuż linii ciągłych i zagnij wzdłuż linii przerywanych.
2. Sklej zwierzątko według wzoru.



MISIOWA RODZINKA - PACYNKI NA PALEC

1. Wytnij szablon każdego misia i sklej według wzoru.

